

KS. FRANCISZEK GRENIUK

TEOLOGIA MORALNA TOMASZA MŁODZIANOWSKIEGO TJ
NA TLE EPOKI¹

Na skutek wielu przyczyn i zjawisk sytuacja, w jakiej znalazła się teologia moralna w końcu XVI w., była szczególna. Nominalizm zburzył podstawy metafizyczne teologii moralnej. Dlatego odnowa tomistyczna tegoż wieku zmierzała do odbudowania jej poprzez ugruntowanie metafizycznych podstaw tej dyscypliny. Pod koniec XVI w. teologia moralna spekulatywna za główne źródło swego poznania uważała filozofię moralną i prawo. Sumy spowiednicze zawierały jedynie czystą kazuistykę, pozbawioną uzasadnień ogólniejszej natury. Brak w nich gruntownych podstaw teologii moralnej — zarówno podstaw teologicznych, jak i metafizycznych. W okresie tym do głównych problemów wewnętrznych teologii moralnej należał problem zasad teologicznych i filozoficznych, problem prawa i poznania faktów moralnych. Teologia moralna uzyskuje autonomię przez odłączenie się z jednej strony od teologii dogmatycznej, z drugiej zaś od teologii ascetycznej oraz przez włączenie w zakres swych zainteresowań prawa. Następuje zarazem jednocześnie wewnętrzny rozpad przedmiotu teologii moralnej. Zagadnieniem centralnym staje się traktat o sumieniu².

1. ZACHODNIA TEOLOGIA MORALNA XVII WIEKU

Naszkirowana pokrótce sytuacja istniejąca pod koniec XVI w. uległa dalszej modyfikacji, która miała charakter wręcz przełomowy. Nastąpiło to u schyłku wieku XVI z chwilą ukazania się *Institutiones theologiae moralis* jezuita hiszpańskiego J. Azora († 1603)³. Ukazanie się i rozwój

¹ Artykuł niniejszy stanowi streszczenie obszerniejszej monografii pt. *Tomasz Młodzianowski teolog moralista z XVII w. na tle epoki*.

² Por. L. Verecke. *Historia theologiae moralis modernae*. Pars. II. *Crisis theologiae moralis modernae saec. XVII et XVIII*. Roma b.r. s. II-77; R. Hofmann. *Moraltheologische Erkenntnis- und Methodenlehre*. München 1963 s. 40-46.

³ Vol. 1-3. Romae 1600-1611.

Institutiones morales znajdują się w centrum zainteresowań historyków nowożytnej teologii moralnej. *Institutiones morales* rodzą się na początku XVII w. i trwając przez ponad sto lat gromadzą wyniki studiów o moralności. Rozpoczyna się wówczas era nowoczesnych podręczników teologii moralnej, różniących się w sposób zasadniczy od dotychczas używanych pomocy naukowych do wykładów zagadnień moralnych.

U schyłku XVI w. podręczniki z zakresu teologii moralnej stają się dziełami profesjonalnymi, przeznaczonymi głównie dla spowiedników, by ułatwić im administrowanie z pożytkiem duchowym sakramentu pokuty, penitentowi zaś pojednanie z Bogiem. Nie posiadały one zasad ogólnych, ale jedynie definicje logiczne, elementy kazuistyczne albo zasady magisterium Kościoła nieodzowne do określania ciężkości grzechów. W opracowaniach tych traktowano jedynie o granicach dozwoloności czynu. Dążenie do doskonałości moralnej było domeną ascetyki i mistyki albo — rzecz prawie paradoksalna — filozofii moralnej. Wraz z wprowadzeniem tego rodzaju literackiego w opracowanie teologii moralnej dyscyplina ta uzyskała trojakiemu rodzaju autonomię: najpierw w zakresie przedmiotu, wywodzącą się od czasów opracowania i ogłoszenia jezuickiego *Ratio et institutio studiorum* z 1599 r. Przedmiotem teologii moralnej stają się od tej pory kwestie ogólne, takie jak o sumieniu, prawie czy grzechu, oraz kwestie specjalne, np. Dekalog, sakramenty itp. Następnie autonomię metodologiczną. Od tej pory bowiem teologię moralną uważa się za odrębną od teologii dogmatycznej, jako wiedzę praktycznie praktyczną. O zasadach moralnych ogólnych traktuje się wyłącznie pod kątem praktycznym, a autorowie *Institutiones* dążą do rozwiązywania kazuśw praktycznych i jedynie do tego się ograniczają. Wreszcie, teologia moralna uzyskuje autonomię źródłową, opartą w zasadzie na filozofii moralnej i prawie, oczywiście odpowiednio zmodyfikowaną wewnętrznie, zwłaszcza w traktacie o sumieniu.

Po księgach więc pokutnych epoki karolińskiej oraz po sumach spowiedniczych ułożonych alfabetycznie w oparciu o *Institutiones* zjawiają się sumy kazuistyczne. Pozbawione zasad ogólnych zamierzają podawać jedynie rozwiązania przypadków sumienia. Zarówno zaś *Institutiones*, jak i sumy kazuśw kształtują się w XVII w. na kanwie ścierania się dwóch prądów w teologii w ogóle i teologii moralnej. Prądami tymi są laksyzm i jansenizm.

Geneza i wykształcenie się *Institutiones* jako nowej formy uprawiania teologii moralnej wiążą się bardzo ściśle z nowatorską inicjatywą w zakresie organizacji studiów teologicznych, podjętą przy końcu XVI w. przez jezuitów. Przejawiała się ona w opracowaniu ogólnie obowiązującego w tym zakonie *Ratio et institutio studiorum*. Miało ono na celu całościowe i gruntowne ustawienie sprawy organizacji studiów teologicznych w za-

konie, który poczynając od czasu swego powstania w połowie XVI w. odegrał, przynajmniej przez dwa wieki, zasadniczą rolę w dziejach teologii moralnej. Jeden z historyków nowożytnej teologii moralnej nie zawahał się stwierdzić z emfazą, że jezuicki plan studiów jest kamieniem milowym nowej epoki Kościoła, a nawet europejskiego Zachodu ⁴.

Dla poznania przyczyn rozwoju teologii moralnej godne szczególnej uwagi są dwa momenty związane z tym *Ratio*. Pierwszym z nich jest to, że wprowadziło ono aż czteroletni okres nauki teologii z podziałem na dwa kursy: niższy (*cursus minor*) i wyższy (*cursus maior*). Pozwoliło to na uprawianie na kursie wyższym teologii bardziej wszechstronnie i naukowo, niż miało to miejsce dotychczas. Umożliwiło to także rozdzielenie zagadnień moralnych od innych kwestii teologicznych wykładanych w ramach zespolonego programu teologii scholastycznej.

W związku z podziałem programu wykładów pozostawała sprawa obsadzania katedr teologicznych. Ważkim momentem dla rozwoju teologii moralnej jest sprawa odrębnego obsadzania katedry tej dyscypliny, przynajmniej w kolegiach mających po temu pełne możliwości. „Teologia moralna powinna być wykładana jedynie przez jednego profesora i samodzielnie. Stąd odrębna katedra teologii moralnej w ramach kursu wyższego” ⁵. W ten sposób w organizacji studiów teologicznych u jezuitów zjawia się praktyka powoływania odrębnej katedry teologii moralnej, której kierownik miał obowiązek wyjaśniania kazuśców moralnych, oczywiście w sposób bardziej naukowy niż wykładowca kazuśców sumienia na kursie niższym.

Nie bez znaczenia pozostaje także jeszcze jeden moment związany ze wspomnianym *Ratio*. Wyodrębnienie się zagadnień moralnych, zlecenie ich wykładu specjalnemu profesorowi zrodziły konieczność opracowania dla potrzeb zarówno wykładowców, jak i słuchaczy specjalnych podręczników. Stopniowo więc zaczynają ukazywać się podręczniki teologii moralnej jako dyscypliny już samodzielnej. „Do pionierów w tym względzie zalicza się pięciu teologów żyjących i działających w krajach romańskich. Należą do nich: Portugalczyk H. Henriquez († 1608), Hiszpanie J. Azor († 1603) i Th. Sánchez († 1610), Włoch V. Figliucci († 1622) oraz Tyrolczyk P. Laymann († 1635). Ich wystąpienia i opublikowane dzieła stanowią same w sobie okres klasyczny w dziejach nowożytnej teologii moralnej,

⁴ „Die Studienordnung der Jesuiten stand am Ingang einer neuen Epoche der Kirche, ja des Abendlandes” (J. Theiner. *Die Entwicklung der Moraltheologie zur selbstständigen Disziplin*. Regensburg 1970 s. 159).

⁵ „Die »Moraltheologie« wird nun von einem Professor selbständig vorgetragen. Damit gibt es also wiederum einen Lehrstuhl für Moraltheologie im Cursus maior” (Tamże s. 235).

ponieważ wypracowany przez nich typ podręcznika był wzorem dla następnych stuleci”⁶.

Szereg pionierów odnowy teologii moralnej otwiera H. Henriquez TJ, autor dzieła pt. *Theologiae moralis summa, tribus tomis comprehensa*⁷. Dzieło to zawiera ciekawe wprowadzenie do zagadnień metodologicznych teologii moralnej. Usiłował w nim autor podać ogólne principia, w świetle których każdy człowiek samodzielnie, w konkretnej sytuacji, mógłby rozwiązywać przypadki sumienia. Główną część jego dzieła stanowi nauka o sakramentach, zawierająca wiele elementów pastoralnych. W sumie autor ten, tak mocno związany jeszcze z teologią scholastyczną okresu klasycznego, usiłował łączyć spekulację z nastawieniem praktycznym poprzez akcentowanie problemów praktycznych⁸. Specyficzna odrębność dzieła Henriqueza polega na tym, że jego suma moralna jest mniej kazuistyczna od sum spowiedniczych, ale także nie tak czysto spekulatywna jak sumy teologiczne⁹.

Zasadniczy zwrot w dziejach teologii moralnej nowożytnej przypisuje się Azorowi, autorowi wspomnianych już powyżej *Institutiones theologiae moralis*, wydanych po raz pierwszy w Rzymie w 1600 r. (tom pierwszy)¹⁰. W dziele swoim Azor usiłuje podać encyklopedię wszystkich zagadnień moralnych. W układzie swej pracy stosuje w głównych zarysach wymagania programu studiów jezuickich w zakresie doboru materiału kazuistycznego. Zmierzał przede wszystkim do tego, aby ustalić granice między tym, co jest grzechem, a tym, co jeszcze nim nie jest, co zresztą zaznacza już w podtytule swego dzieła. Wielką zasługą Azora jest bez wątpienia to, że zgromadził obfity materiał i opracował go zgodnie z odpowiednią metodą, choć nie zdołał wydać całości drukiem.

Natomiast wraz z wystąpieniem Th. Sáncheza TJ pojawiły się już obszerne opracowania etyki małżeńskiej, które autor uważa za główne

⁶ „Pionierarbeit leisteten fünf Autoren. Zunächst hat der romanische Sprachraum die Führung. Die Initiative ergreift der Portugiese Heinrich Henriquez. Ihm folgen zeitlich die beiden Spanier Johannes Azor und Thomas Sánchez. Besondere Beachtung verdienen auch der Italiener Vinzenz Figliucci und der Tiroler Paul Laymann. Mit diesen Theologen wird die klassische Periode der Moraltheologie (1591-1625) im wesentlichen abgeschlossen” (Tamże s. 252).

⁷ Wydana w Salamance w latach 1588, 1590 i 1593.

⁸ Por. Theiner, jw. s. 265.

⁹ „Die *Summa theologiae moralis* des Henriquez ist der Ausdruck für den Beginn einer neuen Epoche in der Geschichte der Moraltheologie. Sie wird nicht mehr einseitig kasuistisch nach Art der Beichtbücher, auch nicht rein spekulativ wie in den theologischen Summen, sondern als eine Art Verschmelzung beider dargestellt, unter stärkerer Berücksichtigung der praktischen Fragen, die die Seelsorge betreffen” (Tamże s. 266).

¹⁰ Por. Verecke: *Préface à l'histoire de la théologie morale moderne*. „Studia moralia”. T. 1: 1962 s. 89 n.

swe dzieło. Bardziej jednak charakterystyczne jest jego *In praecepta decalogi opus morale*, wydane zresztą już po jego śmierci¹¹. Dzieło to dzieli się na dwie części. Pierwsza z nich traktuje o zasadach ogólnych moralności, ograniczając się jednakże prawie tylko do określenia pojęcia grzechu i ustalenia różnicy pomiędzy grzechem ciężkim a lekkim. Zawiera ponadto wykład o sumieniu i prawie. Taki zestaw materiału wykładanego będzie charakterystyczny przez okres kilku wieków, konkretnie aż do czasów odrodzenia tomizmu przy końcu XIX w. W opracowaniu materiału przebijają u Sáncheza ten sam duch co i u Azora, z tym że jeszcze bardziej zdecydowanie położył nacisk na zagadnienia z zakresu prawa, kosztem ściśle moralnych. Podczas gdy jeszcze Henriquez usiłował przedstawić wielkie problemy moralne, a Azor wyjaśniał obszernie ogólne zagadnienia czynu moralnego, to Sánchez w swych opracowaniach o wiele mocniej niż jego poprzednicy skłaniał się ku opracowaniu moralności dla użytku konfesjonału i oceny grzechów.

Czwarty z szeregu pionierów nowego sposobu uprawiania teologii moralnej, V. Figliucci TJ, swe cele i założenia metodologiczne wyłożył we wstępie głównego dzieła pt. *Quaestiones morales de christianis officiis et casibus conscientiae*¹². Teolog ten widzi różnicę między teologią scholastyczną a moralną w tym, że scholastycy traktowali o zagadnieniach ogólnych, czyli pryncypiach moralności, podczas gdy kazuiści skierowali swą uwagę głównie na poszczególne przypadki sumienia. Elementem nowym, godnym szczególnej uwagi, jest u Figliucciego to, że połączył on teologię moralną spekulatywną z kazuistyczną, na skutek czego jego dzieło mogło służyć jako kompletny podręcznik słuchaczom zarówno kursu wyższego, jak i niższego studium jezuickiego. Ogólnie mówiąc, stanowisko Figliucciego w koncepcji teologii moralnej jest podobne do stanowiska jego poprzedników. Szczególną jednakże cechą jego dzieła jest to, że teolog ten świadomie utrwalił pod względem metodologicznym rozdział teologii moralnej spekulatywnej od kazuistycznej, choć razem je opublikował.

Na ewolucję teologii moralnej w kierunku usamodzielnienia się i ukształtowania jej zasadniczych zrębów wywarł bez wątpienia zdecydowany wpływ P. Laymann TJ. Dzieło jego pt. *Theologia moralis in quinque libros partita*¹³, w odróżnieniu od dzieł poprzedników, którzy zmarli przed ostatecznym wykończeniem swych prac, było owocem wieloletnich wykładów, całkowicie wykończonym i jeszcze za życia autora doczekało kilka następnych wydań¹⁴. Dzieło to zawiera część ogólną i szczegółową wykładu. Jest to element strukturalny podziału podręczników, podtrzymy-

¹¹ Lugduni 1637.

¹² Lugduni 1622.

¹³ Monachii 1620.

¹⁴ W latach 1625, 1626 i 1630.

wany przez późniejszych autorów. Laymann dla wykładu teologii moralnej przyjął układ według schematu cnót, wbrew ogólnie rozpowszechnionemu wówczas układowi według przykazań. W związku z cnotami kardynalnymi Laymann omówił bardzo obszernie traktat o sprawiedliwości, przez co uwydatnił swą skłonność ku zagadnieniom legalistycznym i jurydycznym¹⁵.

W sumie, oceniając stanowisko i dorobek omawianych pionierów odnowy teologii moralnej, stwierdzić należy, że Henriquez, Azor, Sánchez i Figliucci nie zdołali wprowadzić wypowiedzieć ostatniego słowa w tej sprawie, ale ich stanowisko wywarło szczególnie ważki wpływ na losy tej dyscypliny. Najbardziej wszechstronne dzieła opublikował Azor, Figliucci i Laymann. Najwięcej zagadnień metodologicznych znaleźć można u Henriqueza i Figliucciego. Pozostali byli zainteresowani głównie w przedstawieniu w uporządkowany sposób nagromadzonego materiału moralnego. U wszystkich tych autorów teologia moralna dzieli się już na ogólną i szczegółową. Jednakże podczas gdy u Henriqueza i Figliucciego część ogólna stanowi dodatek tylko do nauki o sakramentach, w pracach Azora i Laymanna jest o wiele lepiej potraktowana, ponieważ stanowi naczelną partię ich dzieł. Podczas gdy Azor pomija traktat o celu ostatecznym, Henriquez i Figliucci mówią o nim w części ogólnej. Sánchez i Laymann idą swoimi drogami. Podczas gdy u pierwszego z nich głównym przedmiotem zainteresowań jest grzech, to u drugiego sumienie. U wszystkich tych autorów istniała świadomość co do konieczności teologii moralnej ogólnej, jakkolwiek różnili się odnośnie do jej zawartości, zakresu i znaczenia.

Żywe zainteresowanie, już od czasów późnego średniowiecza, prawem kanonicznym i cywilnym, ostateczna recepcja prawa rzymskiego w okresie humanizmu, zagadnienia etyki gospodarczej, a także zainteresowanie się kanonistów zagadnieniami moralnymi skierowały dociekania wielu moralistów na temat sprawiedliwości i prawa. Znalazło to swój wyraz w niezliczonych wprost traktatach de iustitia et iure. Ponieważ *Ratio* jezuickie nie przewidywało odrębnej katedry prawa kanonicznego, wykład zagadnień z tego zakresu przypadał teologowi moralistcie lub kazuiście. Stąd tendencja do uprawiania moralności minimalistycznej, zmierzającej głównie do ustalenia granic dozwoloności. Dlatego w dziełach moralnych XVI i XVII w., wywodzących się z ksiąg spowiedniczych, tendencja ta została poważnie wzmocniona.

Jedno jednakże jest pewne, a mianowicie to, że jezuici przyczynili się do ugruntowania kształtów klasycznej teologii moralnej. To u nich właśnie dyscyplina ta przybrała samodzielny kształt odrębnej nauki teologicz-

¹⁵ Por. Theiner, jw. s. 323.

nej, raczej praktycznej niż spekulatywnej. Na proces ten złożyło się wiele czynników¹⁶.

2. POLSKA TEOLOGIA MORALNA XVII WIEKU

Omówiona sytuacja, jaka istniała na zachodzie Europy, oddziaływała na kształtowanie się dziejów teologii moralnej także w Polsce. Dzieła teologiczno-moralne zachodnioeuropejskie trafiały do Polski stosunkowo dość szybko. Sprowadzano je przeważnie z Italii i Hiszpanii. Było to możliwe dzięki żywym kontaktom dwóch zakonów, które w teologii moralnej tegoż okresu odgrywały decydującą rolę, a mianowicie jezuitów i dominikanów. Teologia hiszpańska trafiała do Polski głównie przez kontakty wewnątrzzakonne dominikanów. Dzieła autorów tego zakonu były znane i cenione nie tylko w ich Studium Krakowskim, ale także na tamtejszej Akademii, która na mocy reformy Mikołaja Dobrocieskiego z 1604 r. opowiedziała się za tradycyjnie naczelnym stanowiskiem scholastyki w nauczaniu filozofii i teologii. W dominikańskiej szkole teologicznej wiązano wykład teologii moralnej z komentarzem do *Sumy teologicznej* św. Tomasza z Akwinu. Określało to z góry niejako odpowiedni sposób i metodę wykładu, a więc głównie przyjęcie układu materiału według schematu cnót oraz nieoddzielanie materiału moralnego od zagadnień dogmatycznych. Teologami, których dzieła były powszechnie znane i cenione, byli wybitni dominikanie, tacy jak B. Medina († 1546), znany komentator św. Tomasza Kajetan de Vio († 1534), D. Soto († 1560), Jan od św. Tomasza († 1644) i inni.

Znane też były dzieła pochodzące z kręgu innych szkół teologicznych. Wielkim powodzeniem cieszyło się np. dzieło G. Sayrusa († 1620) pt. *Clavis regia sacerdotum*, wielokrotnie wydawane poczynając od 1605 r., szczególnie lubiane przez S. S. Makowskiego. Rozpowszechnione było także dzieło kapucyna Marcellina de Pisa († 1656) pt. *Moralis encyclopedia*, wydane w Paryżu w latach 1637-1644.

Inspirowana aktualnymi potrzebami Kościoła i ideami płynącymi z Zachodu polska teologia moralna XVII w. doczekała się także poczesnego miejsca w zainteresowaniach jej badaczy. Badania te wykazują, że już

¹⁶ „Die klassische Moraltheologie wurde von den Jesuiten begründet. Die unmittelbaren »Vorfahren« dieser »Moral« waren die Beichtmanualien und Pönitentialsummen. Die Moraltheologie entstand im Jesuitenorden als selbständiges Fach, allerdings als eine praktische, nicht als eine spekulativ-wissenschaftliche Disziplin. Die Faktoren, die zu dieser Entwicklung drängten, waren: die intensivere Beichtseelsorge im Jesuitenorden und in der auf das Tridentinum folgenden Zeit; die Gestaltung des Cursus minor im Jesuitenorden: das Bedürfnis, auch den Cursus maior mehr und mehr in die Kasuistik einzuführen” (Tamże s. 357).

na początku tegoż wieku ukazało się godne uwagi dzieło Mikołaja z Mościsk OP († 1632) pt. *Elementa ad s. Confessiones*¹⁷. W układzie swego dzieła Mikołaj z Mościsk jest w części praktycznej pod wyraźnym wpływem M. Azpilcuety, w części teoretycznej natomiast jest zależny od wielkich komentatorów św. Tomasza, takich jak Kajetan de Vio i B. Medina. Dzieło to jest klasycznym przykładem opracowania moralności grzechu i pokuty. Wspomniany teolog jest także autorem dzieła pt. *S. Artis Poenitentiae tyrocinium* oraz *Examen approbandorum ad s. Confessiones excipiendas*. Te trzy wymienione dzieła zostały opublikowane w r. 1683 pt. *Theologia moralis* przez F. Ohm Januszowskiego OP, który dołączył do nich swój traktat *De matrimonio*. Całość ta stanowiła swoistego rodzaju względnie kompletny podręcznik, wystarczający dla potrzeb i formacji duchowieństwa.

Do wybitnych teologów dominikańskich uprawiających teologię moralną, i to już kazuistyczną, należy bez wątpienia także Samuel z Lublina († 1638), autor dzieła *Sammuela casuum omnium pene dubiorum*¹⁸.

Pod wpływem teologii dominikańskiej pozostawali dwaj wielcy moralisci krakowscy, związani z Akademią. Jednym z nich jest Adam Opatowski († 1647), pisarz i teolog o nastawieniu ascetycznym. Głównym jego dziełem z zakresu teologii moralnej jest *Tractatus de sacramentis in genere et specie*¹⁹ oraz *Tractatus theologici ex 1.2 et ex 2.2. Summae D. Thomae*²⁰. Dzieła te zawierają prawie całokształt ówczesnej teologii moralnej. Były one, dla współczesnych autorowi i przez dziesiątki lat po jego śmierci, podręcznikiem do wykładów na Akademii Krakowskiej. Jednakże nowe prądy i tendencje w ujmowaniu teologii moralnej nie dochodzą jeszcze u Opatowskiego w całej pełni do głosu.

Drugim był Szymon Stanisław Makowski († 1683), długoletni profesor filozofii i teologii oraz rektor Akademii Krakowskiej. W rok przed śmiercią ogłosił swe dzieło pt. *Explanatio decalogi*²¹. W koncepcji i opracowaniu swego dzieła Makowski jest bardzo, prawie niewolniczo, zależny od Jana Egidiusza Trullencha († 1644), autora podręcznika pt. *Opus morale sive in decem Decalogi praecepta [...] expositio*²². Teolog ten, hiszpańskiego pochodzenia, był scholastykiem w pełnym znaczeniu tego słowa, ze skłonnością jednakże do ujmowania zagadnień moralnych w duchu

¹⁷ Cracoviae 1603.

¹⁸ Coloniae Agrippinae 1631.

¹⁹ Cracoviae 1642; por. E. Ozorowski. *Nauka Adama Opatowczyka o sakramentach w ogólności*. „*Studia theologica Varsaviensia*” 1972 f. 1 s. 55-90.

²⁰ Cracoviae 1647.

²¹ Cracoviae 1682.

²² Venetiis 1643; por. W. Wicher. *X. Szymon Stanisław Makowski, teolog moralista polski z XVII w.* Kielce 1926.

legalistycznym. Makowski powołuje się również na znanych już Azora i Laymanna. Oprócz wspomnianego dzieła ogłoszonego drukiem, które zawiera wykład teologii moralnej szczegółowej, Makowski jest także autorem teologii moralnej ogólnej, pozostającej jednakże dotychczas w rękopisie²³. Pisma moralne Makowskiego stanowią kompletne opracowanie zagadnień moralnych. Teolog ten jednakże nie uprawiał kazuistyki, tak bardzo rozpowszechnionej w jego czasach na Zachodzie.

Uprzedzając nieco późniejsze wywody można już w tym miejscu stwierdzić, że Młodzianowski w duchu ujęcia swych prac moralnych okazuje się być bliższym Makowskiemu niż Opatowskiemu, choć trudno ustalić, czy istniała między nimi jakakolwiek współzależność bezpośrednia czy tylko pośrednia, znając znaną niechęć Makowskiego do jezuitów.

Jezuici polscy w XVII w. używali przy uprawianiu teologii moralnej zasadniczo podręczników i opracowań opublikowanych przez ich współbraci zakonnych na Zachodzie. Do takich znanych i używanych autorów należą np. M. F. Brudusinus TJ, autor dzieła pt. *Institutio confessoriorum*²⁴, wspomniany już wyżej Azor i inni. „Wziętym autorem był — jak pisze ks. W. Wicher — Marcin Azpilcueta, zwany od miejsca urodzenia Doctor Navarrus, którego *Enchiridion confessoriorum et poenitentium*, wydany najpierw po hiszpańsku, a w r. 1588 po łacinie, wywierał bardzo silny wpływ na kształtowanie się zasad teologiczno-moralnych w Polsce”²⁵.

Charakteryzując ogólnie teologię moralną jezuitów w Polsce pierwszej połowy XVII w. stwierdzić należy, że nie wypracowała ona całkowicie swej autonomii. Tkwiła jeszcze w dalszym ciągu mocno w wykładzie teologii ogólnej, wzorowanej na układzie *Sumy teologicznej* św. Tomasza z Akwinu, stopniowo tylko usamodzielniając zagadnienia moralne poprzez rozwijanie elementu praktycznego w postaci teologii spowiedniczej. Dopiero w drugiej połowie tegoż wieku nastąpiło przesunięcie akcentu w teologii moralnej na płaszczyznę kazuistyczną. Stało się to głównie na skutek rozpowszechnienia się na Zachodzie i w Polsce dzieła H. Busenbauma TJ († 1668) pt. *Medulla theologiae moralis*²⁶. Percepcja tego dzieła na terenie polskim nastąpiła na mocy zarządzenia ks. Tomasza Baczyńskiego, prowincjała jezuitów, nakazującego używania go jako podręcznika w nauczaniu teologii moralnej²⁷. W zasadzie można więc przyjąć, że jezuici polscy w XVII w. nauczali teologii moralnej opierając się na pod-

²³ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie, rkps 1447; por. Wicher, jw. s. 168 nn.

²⁴ Cracoviae 1607.

²⁵ *Wpływ św. Alfonsa Liguorego na teologię moralną w Polsce*. „Ateneum Kapałskie” T. 47: 1947 s. 1-13.

²⁶ Monasterii 1650.

²⁷ Por. S. Załęski. *Jezuici w Polsce*. T. 3. Lwów 1902 s. 1044.

ręcznikach zachodnich, głównie jezuickich, co bez wątpienia miało zasadniczo wpływ na zbyt małą ilość podręczników rodzimych, należących do tego zgrupowania.

3. PISMA T. MŁODZIANOWSKIEGO

Ocena dorobku prac historyków polskiej teologii moralnej XVII w. pozwala stwierdzić, że w okresie tym, znanym skądinąd z upadku nauk i teologii, żył cały szereg teologów, których znajomość jest i pożyteczna, i konieczna zarazem²⁸. Albowiem „Polska wydała w tym okresie wielu teologów. Na ogół są oni mało znani. Znaczna ich część oddawała się teologii polemicznej, walcząc ze schizmatykami, protestantami, arianami. Inni uprawiali teologię scholastyczną. Do tych ostatnich należy Młodzianowski”²⁹. Dotychczas zajmowano się nim głównie jako kaznodzieją. Pisali o nim historycy filozofii czy zakonu oraz różni badacze przeszłości polskiej teologii. Z jego biografii najlepsza jest rozprawa J. Sasa TJ³⁰. Autor ten omówił także najbardziej wszechstronnie Młodzianowskiego jako kaznodzieję. Przegląd literatury poświęconej Młodzianowskiemu pozwala stwierdzić, że jest to postać z dziejów polskiej teologii XVII w. godna zainteresowania, czekająca w dalszym ciągu na kompletną monografię³¹. Omówienie na tym miejscu wkładu Młodzianowskiego w usamodzielnienie się polskiej teologii moralnej będzie egzemplifikacją procesów ogólnych zachodzących w czasach, w których przyszło mu żyć i tworzyć. Ma ono ukazać tegoż teologa jako jednego z ludzi Kościoła, którzy w kształtowaniu polskiej teologii moralnej mieli swój dość znaczny udział.

Podstawy źródłowe do opracowania monografii o Młodzianowskim jako teologu moralistcie są zadowalające. Stanowią je materiały rękopiśmienne przechowywane w archiwach jezuickich oraz w różnych bibliotekach, a także same dzieła tegoż teologa. Zachowanie źródeł jest dobre w tym znaczeniu, że o ile wiadomo, wszystkie napisane przezeń dzieła zachowały się do naszych czasów. Z różnych dzieł Młodzianowskiego zasadniczym przedmiotem zainteresowania będą dzieła teologiczno-moralne.

²⁸ Bliższe omówienie prac dotyczących teologów i problemów tego okresu por. F. Greniuk. *Stan badań nad dziejami polskiej teologii moralnej XVII w.* „Analecta Cracoviensia” T. 2: 1970 s. 329-341.

²⁹ L. Dachtera. *Nauka ks. Tomasza Młodzianowskiego o łasce skutecznej.* Lublin 1949 (maszynopis, Archiwum KUL, sygn. 40 s. 11).

³⁰ Por. *Ksiądz Tomasz Młodzianowski i jego kazania.* „Przegląd Powszechny” T. 51: 1896 s. 307-325; T. 52 s. 78-94, 212-234.

³¹ Bliższe omówienie prac szczegółowych dotyczących tego teologa por. F. Greniuk. *Stan badań nad Tomaszem Młodzianowskim TJ (1622-1686).* „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne” T. 16:1969 z. 3 s. 41-48.

Na podstawie znajomości tych źródeł można usiłować przedstawić doktrynę moralną Młodzianowskiego ujmowaną pod kątem formalnym, jako wyraz swoistego dorobku w postaci wkładu w proces usamodzielniania się teologii moralnej w owym okresie. Przy takim ujęciu główny nacisk należy kłaść nie na treść głoszonych przez niego poglądów, rozważanych jak gdyby od strony materialnej, lecz raczej na wewnętrzne struktury decydujące o miejscu i znaczeniu w procesie rozwoju wspomnianej dziedziny wiedzy na tle dziejów teologii moralnej, przekształcającej się na przełomie XVI i XVII w. w Europie zachodniej, w Polsce zaś dopiero w XVII w., w samodzielną dyscyplinę teologiczną.

Dzieje określonej dyscypliny naukowej, zwłaszcza zaś teologicznej, są zjawiskiem kulturowym wielokrotnie uwarunkowanym. Stąd rodzi się i może być w części usprawiedliwiona dyskusyjność wielu ustaleń. „Najtrudniejsze do zbadania — jak słusznie mówił jeden z historyków — są zagadnienia z dziedziny mentalności. Jak Kościół urabiał mentalność swych członków”³².

Z przebadanych materiałów wynika, że Młodzianowski był osobowością ciekawą, odznaczającą się wieloma, nawet wybitnymi cechami. Był osobowością zintegrowaną, kształtowaną świadomie przez pracę nad sobą w duchu ówczesnych wskazań ascezy zakonnej. Odznaczał się żywym temperamentem, śmiałością w podejmowaniu decyzji, posiadał spore uzdolnienia lingwistyczne, które odpowiednio wykorzystywał, zwłaszcza w przygotowywaniu się do pracy misyjnej. Był bystrym obserwatorem spraw i zdarzeń życiowych, w tym głównie uwrażliwiony na problematykę moralną. Odznaczał się zdolnościami organizacyjnymi; był gospodarny i zapobiegliwy, ogromnie pracowity — jako kaznodzieja oraz głównie jako pisarz. Spod jego pióra wyszło ponad siedem tysięcy stron druku w pierwszych wydaniach. Przypuszczać można, że bezpośrednią inspiracją do pisania dzieł wszelkiego rodzaju, poza zainteresowaniem jako takim pracą naukową czy pastoralną, były dla Młodzianowskiego spełniane przez niego funkcje i ciężące na nim obowiązki jako nauczającego filozofii i teologii oraz kaznodziei i rekolekcjoniście. Inspirację taką stanowiło zapewne zapotrzebowanie społeczne sygnalizwane przez zainteresowania odbiorców, którymi byli bądź słuchacze wykładów filozoficznych i teologicznych, bądź słuchacze kazań i czytelnicy dzieł ascetycznych. Ta inspiracja jest o tyle godna podkreślenia, że u Młodzianowskiego w zasadzie nie widać nawet śladu uprawiania teologii polemicznej, tak bardzo charakterystycznej dla XVI wieku, inspirowanej koniecznością obrony zagrożonych prawd wiary katolickiej. Wyjątkiem w tym względzie jest niewielki tylko traktat zatytułowany w rękopisie przechowywanym

³² Opinię taką wypowiedział J. Dowiat podczas dyskusji o problemach historii Kościoła w Polsce („Więź” 1969 nr 6 s. 98).

w Sandomierzu *Controversiae de SS. Trinitate contra Arianos*³³. Traktat ten powstał prawdopodobnie w pierwszym roku jego profesury w kolegium poznańskim, po powrocie z misji perskiej. Są w nim wprawdzie ślady polemiki z teologią ariańską, ale polemika ta dotyczyła przeciwników nieco wcześniej usuniętych z kraju i nie stanowiących wobec tego realnego zagrożenia ani niebezpieczeństwa doktrynalnego.

Wspomniane zapotrzebowanie i społeczna inspiracja wyznaczały Młodzianowskiemu używanie języka odpowiednio dobranego do rozpoznanych potrzeb. Była nim w pismach filozoficzno-teologicznych wszechstronnie wówczas panująca łacina, w pismach zaś ascetycznych, z małymi wyjątkami, oraz w kaznodziejskich— język polski.

Dzieła Młodzianowskiego zostały wydane w zasadzie jeszcze za życia autora, w latach 1666 do 1685. Wiele z nich w owym okresie doczekało się wznowień, często kilkakrotnych. Pierwsze wydania dzieł Młodzianowskiego zostały opublikowane w kraju. Miejscem druku były w większości wypadków drukarnie kolegiów jezuickich w Poznaniu, Lublinie, Kaliszu, Sandomierzu i Lwowie, ale tłoczyły je także inne firmy wydawnicze, takie jak np. w Lesznie, Poznaniu, Gdańsku czy głównie w Krakowie. Drugie, pełne i poprawione wydanie dzieł filozoficznych i teologicznych ukazało się w pewnym sensie poza granicami kraju, a mianowicie w drukarni Szymona Beckensteina w Moguncji i Gdańsku.

Pisma Młodzianowskiego można podzielić na trzy grupy: homiletyczne, ascetyczne oraz filozoficzno-teologiczne. Działalność kaznodziejska i związane z nią publikacje homiletyczne Młodzianowskiego były bardzo wszechstronne i owocne. Wyrazem tego są opublikowane kazania i homilie. Spuścizna kaznodziejska po Młodzianowskim obejmuje w sumie 73 homilie, w tym kilka pogrzebowych, i 179 kazań. Zawiera ona odbicie teoretycznych przekonań moralnych Młodzianowskiego, wyłożonych językiem dosadnie przemawiającym do odbiorców. Znajomość tej spuścizny jest nieodzowna do tego, ażeby wyrobić sobie pełny obraz o Młodzianowskim jako moralisście, bystym obserwatorem życia i błączek współczesnego mu człowieka.

Świadomość moralna omawianego teologa znajduje swój wyraz także w pismach ascetycznych. Są one dość liczne i obszerne. Obejmują problematykę wszechstronną. Nawiązują do zawsze aktualnych w Kościele problemów z zakresu dochowości chrześcijańskiej, w tym także zakonnej. Częste wydania świadczą o ich wartości i poczytności.

Trzecią, najważniejszą grupę pism Młodzianowskiego stanowią prace filozoficzne i teologiczne. U omawianego teologa występuje już zdecydo-

³³ Rkps D 541 cz. II s. 344-407. Traktat ten został opublikowany z niewielkimi zmianami pt. *Tractatus de SS. Trinitate etiam polemicis accommodatus* jako część *Praelectiones theologicae de Deo*. Dantisci 1676 s. 33-397.

wane rozróżnianie filozofii od teologii, mimo iż w swych wykładach trzymał się, wzorem sobie współczesnych, ściśle św. Tomasza z Akwinu. Wykłady prowadzone przezeń w różnych czasach i na różnych poziomach nauczania domagały się metodologicznego rozróżniania inspirowanych przez nie pism filozoficznych i teologicznych. Do pierwszych z nich należały jego dzieła poświęcone logice, metafizyce i fizyce. Ten trójpodział nie jest zresztą przypadkowy. Jest on bardzo charakterystyczny dla scholastyki ówczesnego okresu, która np. nie przewidywała uprawiania oddzielnie i samodzielnie etyki filozoficznej. W dziełach swoich z tego zakresu Młodzianowski opracował całość ówczesnej filozofii scholastycznej, tak bardzo charakterystycznej dla okresu XVII i XVIII wieku. „W Polsce przez te dwa wieki panował tomizm, ale nie ten odnowiony, zmodernizowany, lecz kanoniczny, który [...] był przyjęty przez ogół naszych jezuitów [...] Przeważa w piśmiennictwie filozoficznym w ogóle typ podręczników jako formy literackiej filozoficznej, obejmujących przeważnie cały kurs szkolny filozofii Arystotelesa lub opracowanie oddzielnych jego części [...] dla użytku szkolnego”³⁴. Filozoficzne dzieła Młodzianowskiego są typowym przykładem takiej podręcznikowej twórczości filozoficznej. Stanowią one jedno z nielicznych całościowych opracowań filozofii scholastycznej w Polsce XVII w. Twórczość filozoficzna omawianego autora jest zdecydowanie scholastyczna, charakterystyczna dla scholastyki okresu jezuickiego w Polsce³⁵. Cechuje ją duża ścisłość w precyzowaniu pojęć, dbałość o prawa logiki, zamiłowanie do spekulacji, rodzące jednakże niebezpieczeństwo zagubienia się w szczegółach, a jednocześnie brak globalnej syntezy.

Jednakże zasadniczą grupę pism omawianego teologa stanowi spuścizna teologiczna. Składają się na nią dzieła teologiczne, które Młodzianowski świadomie wydziela rzeczowo i wydawniczo od innych rodzajów swej twórczości. Określa je wspólnym mianem *Praelectiones theologicae*. Były to rzeczywiście prelekcje wyrosłe z czytania komentowanego tekstu mistrza, z komentarza do tego tekstu oraz z treści dyktowanej słuchaczom do zapisania. Dzieła te jako „*praelectiones*” z natury rzeczy należą do odpowiedniego rodzaju literackiego, jakim są ówczesne podręczniki. Forma ta występuje wówczas jako swoisty owoc ewolucji form piśmienniczej twórczości teologicznej, obok czy po komentarzach do św. Tomasza, księgach spowiedniczych i monografiach³⁶.

Dzieła teologiczne Młodzianowskiego powstały w swym zasadniczym

³⁴ W. Wąsik. *Historia filozofii polskiej*. T. 1. Warszawa 1959 s. 67-68.

³⁵ Por. H. Struve. *Historia logiki jako teorii poznania w Polsce*. Warszawa 1911 s. 148.

³⁶ Por. Theiner, jw. s. 252 n. Autor ten rozróżnia: *Lehrbücher*, *Monographien*, *Beichtbücher* i *Thomaskomentare*.

zarysie w okresie jego profesury w Poznaniu, a więc w latach 1658-1666. Ukazały się one w druku po raz pierwszy w stosunkowo krótkim czasie, gdyż zaledwie w ciągu 8 lat, między rokiem 1666 a 1674. Młodzianowski musiał zapewne mieć je już uprzednio odpowiednio przygotowane do druku, gdyż opracowanie tych dzieł na bieżąco nie byłoby możliwe w tak krótkim czasie. Wiele racji wskazuje na to, że Młodzianowski przystępując do opracowania swych dzieł teologicznych miał już odpowiednią wizję ich całości i planował je zgodnie z tą całościową koncepcją, choć wydawał je w różnym czasie. Do dzieł tych należą: 1. *Praelectiones theologicae de Deo*. Dantisci 1666; 2. *Praelectiones theologicae de Angelis et actibus humanis* [...] *Accessit tractatus moralis seu fundamentum omnium resolutionum conscientiam concernentium*. Dantisci 1667; 3. *Praelectiones theologicae de iure et iustitia*. Leopoli 1667; 4. *Praelectiones theologicae de poenitentiae virtute et sacramento*. Cracoviae 1670; 5. *Praelectiones theologicae de peccatis et gratia*. Cracoviae 1671; 6. *Praelectiones theologicae de fide, spe et charitate*. Lesnae 1674; 7. *Praelectiones theologicae de incarnatione*. Cracoviae 1674; 8. *Praelectiones theologicae de sacramentis in communi et de Eucharistia*. Lesnae 1674. Wyżej wymienione dzieła teologiczne zostały przez Młodzianowskiego opublikowane po raz wtóry w 1682 r., w wydaniu poszerzonym i poprawionym, w edycji zbiorowej pt. *Integer cursus theologicus et philosophicus quinque tomis comprehensus*. Moguntiae et Dantisci 1682.

Ta bibliograficzna w zasadzie prezentacja spuścizny piśmienniczej Młodzianowskiego rodzi z kolei pytanie, czy można mówić u niego o wyróżnieniu dzieł z zakresu teologii moralnej od innych dzieł teologicznych i czy wobec tego można tegoż autora uważać za teologa moralistę, a jeśli tak, to w jakim znaczeniu.

4. TEOLOGIA MORALNA T. MŁODZIANOWSKIEGO

Odpowiadając na te pytania warto pamiętać, że mimo iż już od początku XVII w. nastąpiło na zachodzie Europy wyodrębnienie się teologii moralnej jako samodzielnej gałęzi wiedzy teologicznej, to jednakże pod względem organizacji jej nauczania, czyli jeśli się tak można wyrazić, pod względem instytucjonalnym, pozostawała ona w dalszym ciągu częścią teologii scholastycznej w ogóle. Jako taka była wykładana łącznie z teologią dogmatyczną przez tego samego profesora i na tej samej katedrze. Praktyką ogólną bowiem było, że nie zawsze poszczególne działy teologii wykładali odpowiedni specjaliści.

Oceniając cały dorobek teologiczny Młodzianowskiego stwierdzić należy, że jest on wyrazem takiego właśnie całościowego uprawiania teologii

scholastycznej. W tytulaturze dzieł kładł Młodzianowski nacisk na to, że są to prelekcje teologiczne, bez bliższego ich różnicowania. W świetle dzisiejszych kryteriów, na podstawie których zalicza się dzieła do odpowiednich działów teologii, trzeba by prace Młodzianowskiego widzieć w kategoriach teologii dogmatycznej i moralnej. Do tej ostatniej należy zaliczyć prelekcje: *De actibus humanis* wraz z *Tractatus moralis seu fundamentum omnium resolutionum conscientiam concernentium*, *De peccatis*, *De fide, spe et charitate*, *De iure et iustitia* i wreszcie *De poenitentiae virtute et sacramento*.

Układ całości dzieł Młodzianowskiego był przemyślany, oparty na określonej koncepcji metodologicznej, według której w odpowiedniej kolejności prowadził swe wykłady. Świadczą o tym liczne jego wypowiedzi, takie jak np.: „Zagadnienia moralne, które zostały podyktowane przeze mnie podczas publicznych wykładów, jeśli Bóg pozwoli, będą zebrane w innym miejscu, w jednym woluminie; w tym miejscu sygnalizuję jedynie sam tytuł”³⁷. Podobnie także w innym miejscu: „Sformułowałem tytuł tylko z racji metodologicznych; traktatu tego zaś, w innym miejscu wydrukowanego, tutaj nie podaję, pragnąc, jeśli Bóg pozwoli, zebrać razem wszystkie prace moralne”³⁸. Wynika więc z tego, że Młodzianowski miał świadomość odrębności metodologicznej teologii moralnej od teologii dogmatycznej, mimo daleko sięgającej zależności od zastanej sytuacji w uprawianiu teologii scholastycznej pojmowanej jako nierozdzielna całość. Nieznane są jednakże przyczyny, dla których teolog ten swego zamiaru, zmierzającego do oddzielnego opracowania teologii moralnej, nie zdołał zrealizować. Być może liczne zajęcia pozadydaktyczne i niedomagania na zdrowiu sprawiły, że w ciągu czterech lat, jakie minęły od napisania cytowanych słów do śmierci Młodzianowskiego, takie zbiorowe opracowanie dzieł moralnych nie ujrzało światła dziennego.

Tak więc Młodzianowski był teologiem moralistą w tym znaczeniu, że wykladał całą teologię scholastyczną, w ramach której były także traktaty moralne. Był teologiem moralistą także w tym znaczeniu, że miał świadomość metodologicznej odrębności teologii moralnej od innych działów teologii scholastycznej, a świadomość ta znalazła swój wyraz w zamiarze wydania osobno wszystkich traktatów moralnych. Trzecią racją przemawiającą za tym, by Młodzianowskiego uważać za teologa moralistę, jest to, że opracował on traktat, który mógł wyjść tylko spod pióra moralisty. Traktatem tym jest druga część, bardziej praktyczna, prelekcji teologicznych *De actibus humanis*, o której mówi, że „zawiera dwojakiego

³⁷ Por. *Praelectiones theologicae de poenitentiae virtute et sacramento*. Wyd. 2 s. 175.

³⁸ *Praelectiones theologicae de angelis et actibus humanis*. Wyd. 2 s. 177. W kontekście tym mowa o traktacie *De actibus humanis in ordine ad praxim*.

rodzaju zagadnienia; niektóre spekulatywne, inne zaś praktyczne. Te praktyczne zamieścimy w oddzielnym traktacie; teraz będziemy mówili o tych, które należą z istoty do zagadnień scholastycznych”³⁹.

Te wspomniane zagadnienia praktyczne zebrał Młodzianowski oddzielnie, opracował w postaci klasycznego zbioru kazusów moralnych i zamieścił jako traktat piąty dzieła o czynach ludzkich pt. *De actibus humanis in ordine ad praxim*. Przez fakt ten, na pozór tylko drobny i bez większego znaczenia, potwierdza się przekonanie, że współcześni mu uważali go także za teologa moralistę, gdyż zgodnie z ogólną praktyką jezuicką, ustaloną przez ich *Ratio et institutio studiorum*, tylko moralista wykładał kazusy moralne, o ile oczywiście pozwalała na to pełna obsada personalna kolegium prowadzącego studia. Przez traktat ten Młodzianowski wykazał, iż trzymał rękę na pulsie ówczesnej teologii moralnej, że przynajmniej w pewnej partii swych dzieł stosował nowy rodzaj twórczości teologicznej, jaką było opracowywanie i pisanie teologii moralnej z uwzględnieniem metody kazuistycznej. Pomijając to, jak obecnie patrzy się na problem kazuistyki w teologii moralnej, fakt ten świadczy o pozycji, jaką zajmuje Młodzianowski w dziejach polskiej teologii moralnej w XVII w. Wprawdzie kazuistyce wiele słusznie się zarzuca, jednakże trzeba przyznać jej jedną zasługę: może mimo woli, ale przyczyniła się ona pośrednio do metodologicznego wyodrębnienia się teologii moralnej spośród innych dyscyplin teologicznych, co w ostateczności, po bardzo niekorzystnym okresie kryzysu, przyczyniło się do jej pogłębienia i stało się ważnym momentem w jej rozwoju wewnętrznym w wiekach późniejszych.

Młodzianowski był dzieckiem swej epoki. Oznacza to przede wszystkim, że głęboko tkwił w tradycjach swego zakonu, poświęcając większość swego wysiłku całości teologii scholastycznej w oparciu o *Sumę teologiczną* św. Tomasza z Akwinu. Opracował jednakże prawie kompletnie zagadnienia moralne, kładąc nacisk szczególny na kwestie natury ogólnej, dbając o prawa logiki i uczciwość w formułowaniu tez i wniosków. Jego dzieła teologiczno-moralne nawiązują do charakterystycznego układu właściwego dla *Institutiones morales*, choć jest przede wszystkim teoretykiem i znajdzie się u niego znacznie więcej właśnie teorii i spekulacji niż w dziełach autorów jezuickich zachodnich tegoż czasu.

Typowy układ *Institutiones morales* w porównaniu z dziełami moralnymi Młodzianowskiego przedstawia się następująco:

³⁹ „Tractatio de actibus humanis duplices materias habet, quasdam speculativas, quasdam practicas. Practicas separato tractatu complectemur; nunc agemus de his, quae sunt scholastici iuris” (*Praelectiones theologicae de angelis et actibus humanis*. Wyd. 1 s. 135).

Institutiones morales

Młodzianowski

De conscientia

De actibus humanis

De passionibus

De virtutibus

De peccatis

De legibus

De fide, spe et charitate

De 10 praeceptis

De 5 praeceptis Ecclesiae

De statu

De 7 sacramentis

De censuris

De actibus humanis

De peccatis

De iure et iustitia

De fide, spe et charitate

De sacramentis in communi

Pamiętając o tym, że Młodzianowski opracował niektóre zagadnienia moralne, nie uwidocznione w tytułach jego dzieł, w nieco innym układzie, np. cnoty w dziele *De poenitentiae virtute et sacramento*, wykład prawa w traktacie *De iure et iustitia*, o sumieniu w swej partii kazuistycznej, okaże się wówczas, że układ jego dzieł jest prawie całkowicie zbieżny z układem *Institutiones morales*. Z tym jednakże koniecznym dopowiedzeniem, na korzyść Młodzianowskiego, że zostawił on także cały szereg dzieł ascetycznych, które uzupełniały suchy wykład scholastyczny dzieł moralnych. Przez dzieła te Młodzianowski nawiązał do nurtu ascetyczno-mistycznego w twórczości teologów polskich żyjących w jego czasach.

W układzie formalnym dzieł Młodzianowskiego uderzają następujące zbieżności z *Institutiones morales*:

1. traktowanie najpierw o zagadnieniach ogólnych moralności chrześcijańskiej, z położeniem zasadniczego nacisku na wszechstronny wykład doktryny o czynie ludzkim;

2. brak traktatu o celu ostatecznym człowieka, wbrew stałej tradycji tomistycznej;

3. szerokie potraktowanie, na wzór zwłaszcza Laymanna, traktatu *De iure et iustitia*;

4. odrębne opracowanie traktatu *De sacramentis in genere*;

5. opracowanie specjalne partii kazuistycznej w *Tractatus moralis seu fundamentum omnium resolutionum conscientiam concernentium* oraz traktatu piątego dzieła *De actibus humanis*, noszącego charakterystyczny tytuł: *De actibus humanis in ordine ad praxim*.

Wspomniana współzbieżność z *Institutiones morales* występuje także w zakresie elementów formalnych myślenia i poznania teologicznego, zwłaszcza zaś w zakresie argumentacji. W XVII w. nastąpił rozbrat dog-

matu z moralnością. Konsekwencją tego faktu była sprawa koncepcji argumentacji teologicznej. Dzieła teologiczno-moralne były prawie całkowicie pozbawione argumentacji biblijnej⁴⁰. Argumentacja ta stosunkowo najlepiej spośród polskich teologów moralistów wygląda u S.S. Makowskiego. Jest on pod tym względem chlubnym wyjątkiem wśród siebie współczesnych. Uderza bowiem u niego mocne oparcie się na Piśmie św., czerpanie z niego argumentacji ze szczególnym upodobaniem. W argumentacji natomiast Młodzianowskiego pełni ono rolę zdecydowanie podrzędną. Nie stanowi rzeczywistego źródła poglądów i inspiracji, lecz jedynie, jak to się obecnie określa, dicta probantia. Słabą stroną jego dzieł, w czym także widać podobieństwo do założeń metodologicznych zawartych w *Institutiones morales*, jest także argumentacja oparta o tradycję, którą Młodzianowski traktował raczej zdawkowo, bardzo skromnie, także raczej jako tylko dicta probantia. Nie nawiązał w tym względzie także do postulatów metodologicznych, tak bardzo charakterystycznych dla XVI w., nawołujących do ujmowania teologii pozytywnie przez powrót do źródeł. Także nauczanie magisterium Kościoła nie stanowi dla niego zasadniczej bazy, z której czerpały zarówno tematykę, jak i argumentację dowodową.

Podstawowa i zasadnicza argumentacja Młodzianowskiego jest oparta o autorytet teologów, wśród których szczególną rolę przypisuje św. Tomaszowi z Akwinu. Znał on również dzieła autorów stosunkowo świeżej daty. Z pionierów odnowy, o których wyżej była mowa, najczęściej cytuje Azora i Sáncheza. Zdecydowanie najchętniej cytuje teologów jezuickich. Wyjątkowo rzadko powołuje się na autorów polskich. Nie dostrzegali ich dorobku naukowego, choć przyznać trzeba, że Młodzianowski pod tym względem nie był szczególnym wyjątkiem. W argumentowaniu swym Młodzianowski jest bardzo jeszcze scholastyczny. Nie potrafił niestety wyzwolić się z więzów narzuconych przez schematy metodologiczne swych poprzedników. Scholastyczność jego argumentacji przejawia się w kładzeniu głównego akcentu na racje rozumowe, czasem nawet na spekulacje czysto werbalne. Młodzianowski okazał się lepszym moralistą w swoich kazaniach, w pewnym sensie nawet w pismach ascetycznych, niż w dziełach teologiczno-moralnych.

Ważkość jego roli w dziejach polskiej teologii moralnej polega na przeszczepieniu na rodzimy grunt sposobu uprawiania teologii moralnej na wzór *Institutiones morales*, które okazały się koniecznym etapem w

⁴⁰ „Au XVII^e siècle, la naissance des *Institutiones theologiae moralis* consacra pratiquement la séparation entre dogme et morale [...] Les ouvrages de dogme continuaient à utiliser, à propos des thèses, l'argument scripturaire, les manuels, se préoccupaient beaucoup moins de l'argument ex Scriptura” (E. Hamel. *L'usage de l'Écriture Sainte en théologie morale*. „Gregorianum” T. 47:1966 s. 58).

diejenen dieser Disziplin zur Ausbildung sich der Art des modernen Lehrbuchs. Und aus dieser gerade der Młodzianowski verdient auf Interesse der Seite der Historiker der polnischen Moraltheologie.

MORALTHEOLOGIE DES TOMASZ MŁODZIANOWSKI SJ AUF DEM GRUND DER EPOCHE

Zusammenfassung

Dieser Artikel kommentiert eine umfangreiche Monographie, welche einem der größten polnischen Theologen und Prediger des 17. Jahrhunderts gewidmet ist. Bisher befasste man sich seiner hauptsächlich als Prediger, weniger als Philosoph und Theologe, war er doch auf seine Art ein durchschnittlicher Theologe, wenn auch nur in der Hinsicht der Anzahl geschriebener Werke. Seine Schriften kann man in drei Gruppen aufteilen:

1. homiletische, 2. asketisch-devotionale und philosophisch-theologische Schriften. Man dürfte diesen Theologen als Moralisten ansehen, da er in Anlehnung an westeuropäische Autoren, hauptsächlich seine Mitbrüder, das Bewusstsein methodologischer Eigenart der Moraltheologie von anderen Gebieten der scholastischen Theologie hatte. Młodzianowski ist Autor vieler moralistischer Traktate, welche im Sinne des Auffassungsgeistes, der Wortform sowie der Konzeptionsanordnung, die für die Anfänge des 17. Jahrhunderts charakteristisch sind, an die *Institutiones theologiae moralis* anbinden. Wie bekannt bestimmten diese einen Wendepunkt in der Geschichte der neuzeitlichen Moraltheologie in der Bearbeitung moralistischer Probleme, welche von denen in früheren Jahrhunderten bekannten völlig abweichen, genannt seien nur solche wie die Beichtbücher oder die Thomaskommentare. In einem umfangreicheren Traktat weist der Autor den Einsatz aller Pioniere, die im Westen zur Erneuerung der Moraltheologie im 17. Jahrhundert beitrugen auf, zu ihnen zählte er: H. Henriquez, J. Azor, Th. Sánchez, V. Figliucci und P. Laymann. Alle waren Jesuiten, was soweit wichtig ist, dass für die Verselbstständigung der Moraltheologie die in diesem Orden herausgegebene *Ratio et institutio studiorum* einen ausschlaggebenden Einfluss hatte. Man setzte einen nur dafür vorbereiteten Professor voraus und eine von anderen theologischen Problemen abgesonderte Vorlesungsreihe der Moraltheologie. Ein so festgelegter. Vortrags- und Arbeitstypus stabilisierte sich für einige Jahrhunderte in der Geschichte der Moraltheologie, genau gesagt fast bis zum Ende des 19. Jahrhunderts.

Młodzianowski ist Autor folgender moralistischer Traktate: *De actibus humanis*; *De peccatis*; *De iure et iustitia*; *De fide, spe et charitate*; *De sacramentis in communi*. In der formalen Einteilung der Werke von Młodzianowski ist die Konvergenz zur *Institutiones morales* sehr deutlich und zwar:

1. unter den allgemeinen Problemen der Moral ist besonderer Nachdruck auf die Vorlesung der Doktrin des menschlichen Handelns gelegt;
2. bei Młodzianowski fehlt das Traktat über das Endziel des menschlichen Wesens, was der thomistischen Tradition widerspricht;
3. ein ausführliches Traktat in Anlehnung an P. Laymann's Traktat *De iure et iustitia*;
4. eine gesonderte Behandlung des Traktats *Des sacramentis in genere*;

5. die Bearbeitung zweier charakteristischer Traktate, die zur sogenannten Kasuistik gehören: *Tractatus moralis seu fundamentum omnium resolutionum conscientiam concernentium* und *De actibus humanis in ordine ad praxim*. Eine Konvergenz mit der *Institutiones morales* tritt auch im Bereich der formalen Elemente auf, in solchen wie der Gedankengang, Argumentation u.s.w.

Die Wichtigkeit seiner Rolle und Bedeutung im Werdegang der polnischen Moraltheologie beruht darauf, dass Młodzianowski auf heimischem Grund die Lehrart dieser Disziplin als notwendigen Abschnitt im Bildungsprozess eines neuzeitlichen Handbuches erwies. Aus diesem Grund verdient er auch auf ein grösseres Interesse von Seiten der Historiker polnischer Moraltheologie, obwohl gesagt sein muss, dass er ein besserer Moralprediger und Schriftsteller asketischer Werke war, als wie Autor moraltheologischer Werke.